

Arkusz źródeł. Zestaw 4.

Temat 2. Centralny Okręg Przemysłowy – przyczyny, uwarunkowania, wyzwania

Źródło A. – opracowanie współczesne

W. Roszkowski, *COP a gospodarka II RP po kryzysie*

„Tak zwane przeludnienie agrarne w całej Polsce oceniano wówczas na ok. 4 mln ludzi, z czego 500 do 700 tys. przypadało właśnie na obszar COP. (...) Wybór COP wynikał więc z trzech przesłanek: po pierwsze, były to względy strategiczne – położenie COP w równej odległości od obu granic wschodniej i zachodniej; po drugie – w regionie tym istniało ogromne przeludnienie wsi, ale również tania siła robocza, po trzecie – dodatkową korzyścią gospodarczą było umieszczenie tu rynku zbytu na produkty rolne ze wschodniej Polski oraz na surowce i półfabrykaty z Górnego Śląska. Co więcej, na miejscu istniały potencjalnie duże źródła energii, a więc złoża gazu ziemnego i górskie rzeki, które wykorzystać zamierzano jako źródło energii elektrycznej.”

(w: *Centralny Okręg Przemysłowy wczoraj – dziś – jutro. Materiały z konferencji naukowej w 75. rocznicę powstania COP*, Warszawa–Stalowa Wola 2012, s. 15)

Źródło B.

Centralny Okręg Przemysłowy, opracowanie kartograficzne z epoki



(autor nieznany, „W Służbie Penitencjarnej” [dwutygodnik straży więziennej] 1938, R. 3, nr 8(48), https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/9/97/Centralny_Okr%C4%99g_Przemys%C5%82owy_%281938%29.jpg, domena publiczna)

Źródło C. – opracowanie współczesne

Cz. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia Polski 1918–1945*, Kraków 2006, s. 215 n.

„Centralny Okręg Przemysłowy nie był obszarem jednolitym i ze względu na pełnione funkcje dzielono go na trzy zasadnicze rejony: A – surowcowy, obejmujący przede wszystkim południową część województwa kieleckiego, B – aprowizacyjny, którego trzonem była Lubelszczyzna, C – przetwórczy, czyli tereny wschodnie województwa krakowskiego i zachodnie lwowskiego. Najistotniejsza część COP położona była w widłach Wisły i Sanu, z centrum w Sandomierzu. Ten ostatni rejon, ze względu na koncentrację zakładów przemysłowych, często utożsamiany jest z całym okręgiem, położonym na pograniczu tzw. Polski A i B, czyli dwóch wielkich, różniących się pod każdym względem części kraju. Umowna granica między nimi przebiegała wzdłuż Sanu i Bugu. Część A obejmowała tereny zachodnie i centralne, zamieszkane w zasadzie przez ludność polską, z pewnym odsetkiem niemieckiej, a zwłaszcza żydowskiej. Na tym obszarze skoncentrowany był przemysł, tu konsumowano większość jego wytworów i zużywano np. 93% całej energii elektrycznej oraz 80% produktów żelaznych. Część B, obejmująca wschodnie, zasiedlone głównie przez ludność ukraińską, białoruską i żydowską terytoria, zdominowana była przez rolnictwo, znajdujące się zresztą na bardzo niskim poziomie i tylko w niewielkim stopniu korzystające z nowoczesnych środków i metod uprawy ziemi. (...) zużywano tam tylko ok. 20% nawozów sztucznych wykorzystywanych w całym kraju. COP mógł więc zapoczątkować niwelowanie występujących różnic, szybki rozwój przemysłu stwarzał bowiem nie tylko nowe miejsca pracy, ale także chłonny rynek zbytu dla rolnictwa, a więc mógł wpływać ożywczo na znacznie większe obszary niż tylko industrializowany region.”

Źródło D.

Wypowiedź dyrektora Biura Planowania przy gabinecie wicepremiera Stanisława Malessy, na konferencji Związku Miast Polskich w sprawach inwestycji COP, 7 lipca 1938 r.

„Przechodząc do tej kwestii, czy słuszne jest utrzymywanie w tajemnicy zamierzeń co do rozwoju przemysłu na terenie COP, należy podkreślić, że ujawnianie samorządom planów budowy wywołuje plotki, wyolbrzymiające i przekraczające projekty rządowe. Powoduje to naiwną spekulację terenową, która skutkuje w ten sposób, że nieraz inwestor buduje z dala od miast, bo w miastach grunty są zbyt drogie i wtedy taniej wypada budowa specjalnych dróg dojazdowych do terenów odległych, niż kupowanie placów w miastach. W związku z tą spekulacją terenową nieraz zmienia się rozplanowanie poszczególnych zakładów. Należy wystąpić z apelem do władz miejskich, aby właśnie z uwagi na interesy miast w sposób

odpowiedni podawali udzielone im informacje odnośnie zamierzeń inwestycyjnych. Sprawa koordynacji ma ogromne znaczenie. Komisja miast COP może oddać w pracy koordynacyjnej wielkie przysługi. Dla władz centralnych potrzebne są materiały sprawozdawcze z miast z przedstawieniem stanu faktycznego i z wysunięciem propozycji. W propozycjach co do inwestycji i uprzemysłowienia samorządy powinny wskazać, jakie surowce znajdują się w pobliżu, czy są w mieście zakłady nieczynne, które można by uruchomić, jakie są braki komunikacyjne itp.”

(za: W. Chudzik, *Działalność samorządu miejskiego w ramach realizacji inwestycji Centralnego Okręgu Przemysłowego (1936–1939)*, (w:) *Centralny Okręg Przemysłowy wczoraj – dziś – jutro. Materiały z konferencji naukowej w 75. rocznicę powstania COP*, Warszawa–Stalowa Wola 2012, s. 31)

Źródło E. – opracowanie współczesne

D. Garbacz, *Znaczenie Eugeniusza Kwiatkowskiego dla Stalowej Woli*

„Na początku lutego 1937 roku Eugeniusz Kwiatkowski przedstawił na sesji plenarnej Sejmu projekt budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego, wtedy jeszcze nazywał go Centralny Okręg Sandomierz. Według projektu COP miał znajdować się w obrębie tzw. trójkąta bezpieczeństwa, który mieścił się w widłach Wisły i Sanu. (...) Na lokalizację COP-u wpłynęły czynniki militarne i historyczne. Obszar trójkąta był, zdaniem ówczesnych strategów, wystarczająco oddalony od granic przypuszczalnych napastników: Niemiec i Rosji. Natomiast sytuując przemysł w tym regionie, zamierzano zlikwidować jego historyczne zaniedbania. O lokalizacji przesądziły także czynniki demograficzno-społeczne. Otóż obszar COP-u obejmował łącznie powierzchnię 59951 km², czyli 15,4 proc. kraju. Teren ten zamieszkiwało w 1938 roku 5764 tys. ludzi, a więc około 18 proc. ludności Polski. W miastach na terenie COP mieszkało 17,3 proc. ludzi, przy czym średnia krajowa dla ludności miejskiej w owym czasie wynosiła 28 proc. Wsie były przeludnione. Do tego dochodziło powszechne niezadowolenie na wsi, które objawiało się w strajkach chłopskich. Konieczna była więc poprawa sytuacji materialnej przeważającej liczby chłopskich rodzin.”

(w: *Centralny Okręg Przemysłowy wczoraj – dziś – jutro. Materiały z konferencji naukowej w 75. rocznicę powstania COP*, Warszawa–Stalowa Wola 2012, s. 42)

Źródło F.

Wystąpienie w Sejmie wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego, 2 grudnia 1938 roku

„COP to zagadnienie milionów ludzi i tysięcy warsztatów produkcji i handlu. COP to uzbrojenie nie tylko militarne, ale i gospodarcze Polski. Wydaje mi się, że kiedyś

społeczeństwo polskie doceni tę inicjatywę i ten twórczy wysiłek polskiego wojska, jako otwarcie nowej drogi, prowadzącej w konsekwencji do wielkiego rozwoju gospodarstwa cywilnego, prywatnego i na wskroś pokojowego. Po wtóre, dziś, po dwu latach pracy, nie ma już odwrotu od tej polityki. Inwestycje w COP muszą być kontynuowane (...). Musimy pójść dalej, naprzód – i oczywiście pójdziemy.”

(za: D. Garbacz, *Znaczenie Eugeniusza Kwiatkowskiego dla Stalowej Woli*, (w:) *Centralny Okręg Przemysłowy wczoraj – dziś – jutro. Materiały z konferencji naukowej w 75. rocznicę powstania COP*, Warszawa–Stalowa Wola 2012, s. 41)

Temat wypracowania:

Rozstrzygnij, do jakiego stopnia o umiejscowieniu Centralnego Okręgu Przemysłowego zdecydowały plany rozwiązania problemów społecznych?